

Ceny prenumeraty:
we Lwowiebez doręczenia do do-
mu miesięcznie
z dostawą do "z prz.
za gr.Nume.
Lwów

2 gr.

Biblioteka Jagiellońska
Lwów

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz millimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekro gr. 50, w kronice, repertuarze dział gospodarczy, pasyw tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.— Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, lupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialna, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastąpieniem miesiąc 25 prz. Zagranicą o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admia. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

W STANIE ZDROWIA MARSZ. PIŁ-
SUDSKIEGO ZASZŁA ZNACZNA
POPRAWA.

Lizbona, 11 stycznia. (PAT.) Wczoraj wieczorem przybył tu major Grudziński, udający się na Madere.

Dzienniki ukazujące się na Maderze donoszą, iż w stanie zdrowia marszałka Piłsudskiego zaszła znaczna poprawa. Wyrażają przytem życzenie, by wielki mąż stanu Polski, którego zdrowie jest niezbędne dla bezpieczeństwa europejskiego, odzyskał wkrótce, dzięki cudownemu klimatowi, pełnię swych sił.

AKADEMJA KU CZCI ŚP. PROF. JAWORSKIEGO W KRAKOWIE.

Kraków, 11 stycznia. (PAT.) W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się wczoraj akademja ku czci śp. prof. Władysława Leopolda Jaworskiego, w której wzięli udział przedstawiciele władz z woj. Kwaśniewskim, senat akademicki z profesorami i rektorowie innych uczelni, wdowa po śp. prof. Jaworskim z synem i synową i zaproszeni goście.

POŚWIĘCENIE DOMU AKAD. IM.
PR. MOŚCICKIEGO W KRAKOWIE.

Kraków, 11 stycznia. (PAT.) Dziś odbyło się w Krakowie uroczyste poświęcenie i otwarcie drugiego skrzydła Domu Akademickiego im. Prezydenta Ignacego Mościckiego.

RYBACY POLSCY SZKOLA SIĘ
W NORWEGJI.

Gdynia, 11 stycznia. (PAT.) W tych dniach wyjechało do Norwegji kilkunastu rybaków z Gdyni, Helu i Jastarni, wysłanych tam przez Morski Urząd Rybacki, celem przeszkolenia w zakresie połowu dorszy.

POCIAG PRZEJECHAŁ URZEDNIKA
KOLEJOWEGO I JEGO ŻONĘ.

Wilno, 11 stycznia. (PAT.) Onegdaj w pobliżu stacji Brześć n. B. dostali się przez nieostrożność pod przejeżdżający pociąg urzędnik kolejowy Bolesław Nubiński i jego żona Józefa. Koła lokomotywy zmiądzły ciało Nubińskiej, która zmarła na miejscu, zaś Nubińskiemu odcięły nogę i prawą rękę. W szpitalu Nubiński zmarł.

Zwłoki mężczyzny na torze kolejowym.

Brześć n. B. 11 stycznia. (PAT.) Na szlaku kolejowym Łachwa—Łuniniec znaleziono trupa mężczyzny w odległości 3 m od toru. Stwierdzono, że są to zwłoki Andrzeja Czabika, byłego felczera weter., od 2 lat umysłowo chorego.

SYN I WNUK WYMORDOWALI
RODZINĘ.

Łuck, 11 stycznia. (PAT.) W nocy z 7 na 8 bm. we wsi Ramonowo pow. Łuck dokonano napadu na rodzinę Bondarczuków. Policja znalazła zwłoki Bondarczuków Kiryła, Ignacego i Marka. Reszta domowników, Teodor Bondarczuk, Romanikowa Olga i dzieci były ciężko ranne. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż sprawcami zbrodni byli syn i wnuk zamordowanego Kiryła Bondarczuka

Zatonął trzeci samolot eskadry
włoskiej.

Londyn, 11 stycznia. (ATE). Trzeci samolot włoskiej eskadry, która przeleciała przez Ocean Atlantycki, padł dziś ofiarą katastrofy. Samolot ten zatrzymał się w Fernando Noronha celem naprawienia uszkodzeń i dziś wystartował aby połączyć się z pozostałymi samolotami. Wkrótce po starcie samolot spadł do morza i utonął. We-

dług niesprawdzonych wiadomości zalogą zdołała się uratować.

Natal, 11 stycznia. (PAT.) Eskadra hydroplanów włoskich odleciała dziś stać o godz. 8.30 rano w kierunku Bahcchia.

Rzym, 11 stycznia. (PAT.) Na lotnisku Cento Selle zderzyły się dwa samoloty wojskowe włoskie. Lotnicy ponieśli śmierć.

Zaścicia w Wrocławiu

W czasie przejazdu kanclerza Brueninga

W OŚWIETLENIU PREZYDJIUM POLICJI WROCLAWSKIEJ.

Berlin, 11 stycznia. (PAT.) Prezydium policji wrocławskiej ogłasza komunikat o zajściach, jakie miały miejsce w czasie przyjazdu kanclerza Brüninga do Wrocławia.

Bezpośrednio przed nadejściem pociągu, w pobliżu dworca zebrał się tłoczny tłum. Policja przed dworcem zamknęła dostęp silnym kordonem. Wobec wrogiego nastroju, panującego wśród tłumu, doszło do szarży policji konnej. Demonstranci na widok samochodu kanclerza poczęli wznosić wro-

gie okrzyki przeciwko rządowi i zaatakowali policję. W czasie rozprawiania demonstrujących, koń jednego z oficerów policji upadł na bruk, wskutek czego oficer uległ ciężkiej kontuzji. Jeden z policjantów otrzymał cios w głowę i upadł nieprzytomny. Tłum, zepchnięty przez policję w boczne ulice, próbował przerwać kordon, tak że policja zmuszona była ponownie szarżować. Na placu przed pałacem arcybiskupim doszło do starć. Ogółem aresztowano 19 osób.

WOJNA CELNA POWODEM KATASTROFY GOSP. NA ŚLASKU OPOLSKIM.

Berlin, 11 stycznia. (PAT.) W czasie oficjalnego przyjęcia kanclerza Brüninga we Wrocławiu, nadprezydent dr. Wagner wygłosił przemówienie, w którym m. in. z naciskiem wskazywał, że żadne z miast niemieckich nie ugina się obecnie tak dalece pod ciężarem kryzysu, jak Wrocław. Choć tu już nie o zwyczajny kryzys,

lecz o katastrofę gospodarczą. Handel miasta dotkliwie cierpi głównie z powodu braku normalnych stosunków handlowych z Polską. Prezydent Izby handlowej i przemysłowej dr. Grund podkreślił w swoim przemówieniu, że winą katastrofy jest brak normalnych stosunków handlowych z Polską.

=□=

Głos czeski
o antypolskiej kampanji Niemiec.

Praga, 11 stycznia. (PAT.) „Lidove Noviny“ omawiając w artykule wstępnym niemiecką kampanję antypolską, stwierdzają, że pod płaszczykiem ochrony mniejszości przeprowadzają Niemcy szeroką kampanję o charakterze wybitnie rewizjonistycznym.

Przechodząc w dalszym ciągu do przemówień kanclerza Brüninga w czasie jego podróży po Prusach wschodnich, podkreśla pismo oświadczenie kanclerza, że po uwolnieniu Nadrenji, polityka niemiecka kierować się będzie na wschód. Połączenie tych dwóch zagadnień, mianowicie ewakuacji Nadrenji z polskiem Pomorzem i Górnym Śląskiem, uważa pismo za co najmniej dziwne. W Nadrenji bowiem chodziło tylko o wcześniejsze zlikwidowanie okupacji gwarantującej wykonanie przez Niemcy postanowień traktatów, gdy zarówno Pomorze jak

i Górny Śląsk są integralną częścią innego państwa.

Zatem niemiecka teza o oswoobodzeniu tych prowincji jest niczem innym, jak tylko dążeniem do zmian terytorialnych, których nigdy nie można przeprowadzić w żadnej drodze dyplomatycznego porozumienia, a tylko przy pomocy siły fizycznej.

Pismo podkreśla przytem, że Pomorze zamieszkiwane jest wyłącznie przez polskich Kaszubów, a Górny Śląsk przyznany został Polsce po przeprowadzeniu w tym kraju plebiscytu. Niemcy związane są wprawdzie szeregiem traktatów międzynarodowych i zasadniczo nie negują zobowiązań, jakie traktaty te na nie nakładają, ale równocześnie wysuwają żądania, których według wszelkiej tradycji politycznych nie można skutecznie inaczej, jak w drodze wojny. Niemcy, za-

dając od Polski Pomorze i Górny Śląsk, przypuszczają na Polskę moralny atak, chcą ją izolować, blokadować i zdemoralizować. Skargi na rękome akty gwałtu przy wyborach są tylko pretekstem dla rozwinięcia całego problemu przed forum europejskim.

GŁOS ROZWAGI W NIEMCZECH.

Berlin, 11 stycznia. (PAT.) Znany publicysta niemiecki von Gerlach kontynuuje na łamach „Welt am Montag“ swą kampanję przeciwko obecnej polityce rewizjonistycznej i antypolskiej decydujących czynników w Niemczech. Gerlach nazywa oficjalną skargę, wnieioną przez rząd Rzeszy do Ligi Narodów przeciwko Polsce krokiem ryzykownym. Koła w Genewie będą wprost przerażone kiedy dowiedzą się o podżegawczym memoriale, złożonym ostatnio przez głuwicką grupę Związku niem. Gór. Śl. do Ligi N.

STRAJK NA ŚLASKU OPOLSKIM
ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY.

Berlin, 11 stycznia. (ATE). Strajk górniczy na Śląsku Opolskim został dziś całkowicie zlikwidowany. Wszyscy górnicy zjechali do kopalni.

DELEGACJA NIEMIECKA WYJEZDZA
W ŚRODĘ DO GENEWY.

Berlin 11 stycznia. (ATE). Delegacja niemiecka na sesję Rady Ligi Narodów wyjeżdża z Berlina 14 bm.

OSTATNI HOLD PARYŻA DLA
MARSZ. JOFFRE.

Paryż, 11 stycznia. (PAT.) Dziś po południu Paryż złożył ostatni hold marsz. Joffremu. Przed trumną bohatera z nad Marny przedefilowały tysiące mieszkańców stolicy. Wieczorem wrota Pałacu Inwalidów zamknęły się. Otwarte one będą za 2—3 miesiące.

EKSPOSE MIN. ZALESKIEGO ZAMIESZCZA
PRASA WIEDENSKA.

Wiedeń, 11 stycznia. (PAT.) Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie zamieszczają bez komentarzy w obszernych wyciągach ekspozycję min. spraw zagr. Zaleskiego, wygłoszoną w komisji spraw zagr. sejmu.

VENIZELOS POWRÓCIŁ DO ATEN.

Ateny, 11 stycznia. (PAT.) Prezes Rady ministrów Venizelos powrócił do Aten. W rozmowie z przedstawicielami wasy premier wyraził zadowolenie z wyników swojej podróży, która, jak zaznaczył, nie miała celów politycznych.

W RUMUNJI POWSTAŁO 24 NOWYCH
SZKÓL POLSKICH.

Czerniowce, 11 stycznia. (PAT.) Polska Macierz Szkolna w Rumunii w ustawowo przewidzianym terminie (przed 1 bm.) wniosła do ministerstwa oświaty 24 podania o autoryzację nowych szkół polskich.

LOTNICZKI COOPER I TRET
USTANOWIŁY NOWY REKORD
DŁUGOTRWAŁOŚCI LOTU.

Los Angeles, 11 stycznia. (PAT.) Lotniczki amerykańskie Cooper i Tret zakończyły lot z powodu wadliwego funkcjonowania silnika. Pozostały one w powietrzu 7.340 min., bijąc rekord długotrwałości lotu kobiecego.

Wiadomości bieżące

12
stycznia
1931

Poniedziałek

Ernesta

Jutro: Hilarego
w scenie słońca 7 41
zachód 15 47

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 12 I g. 7.30 „Falstaff” komedia liryczna Verdi'ego.
Wtorek 13 I g. 7.30 „Falstaff” komedia liryczna Verdi'ego.
Środa 14 I g. 7.30 „Noc w San Sebastiano” operetka Benatzky'ego.
Czwartek 15 I g. 7.30 „Falstaff” komedia liryczna Verdi'ego.
Piątek 16 I g. 7.30 „Lakme” opera Debilisa (Występ gościnny Ewy Turskiej-Bandrowskiej.)
Sobota 17 I g. 3 po poł. „Kordian” w akt. scen. L. Schillera. (Przedstawienie dla młodzieży po cenach najniższych.)
Sobota 17 I g. 7.30 „Noc w San Sebastiano” operetka Benatzky'ego.
Niedziela 18 I g. 3.30 po poł. „Kopciuszka” bajka scen. A. Walewsk'ego. (Przedstawienie dla dzieci, ceny zmniejszone.)
Niedziela 18 I g. 7.30 „Cyganka” opera Puccini'ego. (Ostatni występ Ewy Turskiej-Bandrowskiej.)
Poniedziałek 19 I g. 7.30 „Noc w San Sebastiano” operetka Benatzky'ego.

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Rutowskiego)

Poniedziałek 12 bm. „Nowa umowa małżeńska” komedia Shaw'a.
Wtorek 13 I g. 7.30 „Człowiek z teką” dramat A. Fajki. (Premiera. Występ Karola Adwentowicza.)
Środa 14 I g. 7.30 „Człowiek z teką” dramat A. Fajki. (Występ Adwentowicza.)
Czwartek 15 I g. 7.30 „Człowiek z teką” dramat A. Fajki. (Występ Adwentowicza.)
Piątek 16 I g. 7.30 „Człowiek z teką” dramat A. Fajki. (Występ Adwentowicza.)
Sobota 17 I g. 7.30 „Człowiek z teką” dramat A. Fajki. (Występ Adwentowicza.)
Niedziela 18 I g. 3.30 po poł. „Dzwony z Cornville” operetka Planquetta. (Ceny zmniejszone.)
Niedziela 18 I g. 7.30 „Człowiek z teką” dramat A. Fajki. (Występ Adwentowicza.)
Poniedziałek 19 I g. 7.30 „Człowiek z teką” dramat A. Fajki. (Występ Karola Adwentowicza.)

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 12 bm. godz. 7.30 „Lekkomyślna siostra” komedia Wł. Perzyńskiego. (Premiera.)
Wtorek 13 I godz. 7.30 „Lekkomyślna siostra” komedia Wł. Perzyńskiego.
Środa 14 I godz. 7.30 „Lekkomyślna siostra” komedia Wł. Perzyńskiego.
Czwartek 15 I godz. 7.30 „Lekkomyślna siostra” komedia Wł. Perzyńskiego.
Piątek 16 I godz. 7.30 „Lekkomyślna siostra” komedia Wł. Perzyńskiego.
Sobota 17 I godz. 7.30 „Lekkomyślna siostra” komedia Wł. Perzyńskiego.
Niedziela 18 I g. 3.30 po poł. „Wieczne pióro”, komedia Fodora. (Ceny zmniejszone.)
Niedziela 18 I godz. 7.30 „Lekkomyślna siostra”, komedia Wł. Perzyńskiego.
Poniedziałek 19 I g. 7.30 „Lekkomyślna siostra”, komedia Wł. Perzyńskiego.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Królowa huzarów”.
CASINO: „Dynamit” Cecil B De Mille'a.
CHIMERA: „Królowa z jazzbandu” Lja Mara.
„KOPERNIK”: Jan Kiepura i Brygida Helm (Neapol śpiewające miasto).
LÉW: „Janko muzykant” scenarjusz Goetla, dźwiękowiec polski. Malicka. Krukowski, Conti, Dymśa.
„MARYSIENKA”: Jan Kiepura i Brygida Helm (Neapol śpiewające miasto).
PALACE: John Boles w przeboju „Pochodnia”.

RAI: „Zakłeta rzeka”

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. I). Od 1 stycznia 1931 odizolowane od godz. 10—15 popoł. otwarta jest wystawa Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków oraz kolekcje prac Bartkowskiego Antoniego i Kuśmidrowicza Jana.

==□==

— Do dzisiejszego numeru dołączamy arkusz następnego powieści chorwackiego autora Milana Begovica „Pigwa w skrzyni” w przekładzie Henryka A. Batowskiego.

==□==

— Sensacyjne aresztowanie. Na skutek zarządzenia prokuratury wywia-

Wręczenie medala pamiątkowego prof. Twardowskiemu.

W Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, odbyło się dziś wręczenie medala pamiątkowego wybitego na cześć profesora dra Kazimierza Twardowskiego, przez jego b. uczniów, z okazji przejścia profesora Twardowskiego ze stanowiska profesora zwyczajnego na stanowisko honorowego profesora uniwersytetu JK.

Na uroczystości zebrało się około 200 uczniów prof. Twardowskiego, wśród nich szereg profesorów uniwersytetu.

Imieniem starszych uczniów przemówił dr. Franciszek Smolka, w imieniu młodszych dr. Tadeusz Witwicki.

W odpowiedzi, dziękując za objawy sympatii, prof. Twardowski podkreślił, że uczniowie jego są kontynuatorami idei, które głosił na katedrze.

Od licznych uczniów z całej Polski i zagranicy nadeszły pisma gratulacyjne.

Medal został wykonany przez prof. Władysława Witwickiego z Warszawy, b. ucznia prof. Twardowskiego.

==□==

Aresztowanie sprawcy włamania do biura rabina Izaka Ziffa.

Przed dwoma tygodniami popełniono znaczną kradzież z włamaniem na szkodę rabina Izaka Ziffa, zamieszkałego przy ul. Blacharskiej 1. 27. Włamywacze wycieli płał w kasie ogniotrwałej, z której zabrali kilkaset złotych i kilkadziesiąt dolarów oraz znaczną ilość biżuterii przechowywanej przez rabina jako depozyt rozmaitych stron.

Policja zwróciła szczególną uwagę na niebezpiecznego włamywacza kasowego Zygmunta Majbluma, zamieszkałego na Kleparowie i stwierdziła iż bezpośrednio po dokonaniu włamania u rabina Ziffa, Majblum przybył do mieszkania jednej ze swych lokatorek w ciągu nocy, a uprosiwszy ją, by zgasiła światło i zasłoniła okno, wyciągnął większą ilość biżuterii, z której, pomimo panujących w pokoju ciemności, wylupywał kamienie. W

czasie tej roboty przybył do jego mieszkania jego spółnik i niewątpliwie uczestnik jego wyprawy złodziejskiej do biura rabina Ziffa, poczem obaj po naradzie opuścili mieszkanie owej lokatorki. Skradzione banknoty w złotych i w dolarach schował Majblum do poduszki w swym mieszkaniu, skąd nazajutrz skradła je jakaś złodziejka. Majblum wraz z swym towarzyszem w najbliższą noc poszukiwał jej na rozmaitych melinach złodziejskich i natknął się na pewnego wywiadowcę, którego prosił na piwo, a gdy ten kategorycznie odmówił, Majblum wyjął z kieszeni banknot 50-złotowy i wśród słów: „masz żebraku na chleb!” usiłował mu wręczyć pieniądza, o czym wywiadowca złożył swej władzy odpowiedni raport. Majblum w dniu wczorajszym odstawiony został do dyspozycji sędziego śledczego

Aresztowanie lwow. restauratora.

WYBUDOWANY W ZIMNEJ WODZIE DOM PRZEPISAŁ NA ŻONĘ I ODMÓWIŁ UREGULOWANIA DŁUGÓW

Funkcjonariusze Wydziału śledczego na zarządzenie sędziego śledczego dokonali aresztowania Cezara Opaty, właściciela restauracji przy ul. Gródeckiej 1 62 pod zarzutem oszustwa. Wybudował on w ubiegłym roku wielki dom w Zimnej Wodzie wraz ze salą dancinową i hotelem w tej nadziei, że na terenie budującego się letniska zrobi kokosowy interes. Tymczasem nadzieje te rozwiły się i restaurator popadł w pewne trudności finan-

sowe. Przepisał tedy cały dom na żonę a gdy wierzyciele zgłaszali się do niego po zapłatę rozmaitych materiałów budowlanych, oświadczył im wprost, że nie posiada pieniędzy.

Złożył nawet w tym względzie przy sięgę manifestacyjną a gdy wierzyciele zażądali pieniędzy od jego żony ta również odmówiła. Opat odstawiony został w dniu wczorajszym do dyspozycji sędziego śledczego.

==□==

Komunistyczny „działacz” pod kluczem

ZNALEZIONO PRZY NIM BIBULĘ ANTYPANSTWOWĄ WAGI 10 KG.

Funkcjonariusze Wydziału śledczego politycznej brygady aresztowali w dniu wczorajszym niejakiego Herscha Arona Koltona, który przeniósł w kiesze bibulę komunistyczną o wadze

10 kg. Tworzyły ją ulotki o treści wybitnie antypaństwowej. Koltona po przesłuchaniu odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

==□==

downca Wydziału śledczego dokonał wczoraj wieczorem aresztowania nadkomisarza Wilhelma Kisielewskiego, kierownika komendy straży granicznej. Aresztowanie nastąpiło na podstawie doniesień kilku miejscowych kupców, którzy spowodowali przyjazd komisji celnej z Warszawy, poczem na podstawie wyników dochodzeń przez nią przedsięwziętych nadkom. Kisielewski został aresztowany.

— Aresztowanie włamywacza. Policja aresztowała w dniu wczorajszym Włodzimierza Rusina, złodzieja kasowego, zamieszkałego w Zalesieniu, pod zarzutem włamania kasowego.

— Jeszcze jeden „torek” aresz-

towany. Przytrzymany został Aleksander Hlawryszko, zamieszkały przy ul. Króla Leszczyńskiego 1. 42, za kradzież torebki damskiej na szkodę Marii Chomikowej, zamieszkałej przy ul. Piekarskiej 1. 43.

==□==

+ Ubezpieczenie dziennikarzy w Rumunii weszło w życie od 1 stycznia br. na mocy nowej ustawy o emeryturach dziennikarskich. Ustawa przewiduje budowę własnego gmachu dla dziennikarzy - emerytów, oraz utworzenie specjalnego funduszu emerytalnego, który powstanie ze składek zarówno dziennikarzy jak i wydawców dzienników. Po 10 latach pracy zawo-

dowej dziennikarz otrzymuje w razie niezdolności do pracy rentę w wysokości 40 proc. pobieranej ostatnio pensji. Po dalszych 10 latach pracy renta wzrasta w stosunku 3 proc. corocznie. Po 30 latach nieprzerwanej pracy zawodowej otrzymuje ubezpieczony pełne 100 proc. swej ostatniej pensji.

+ Filemon i Baucis w Jugosławii. W Lublanie zmarli najstarsi małżonkowie w tym mieście. Oboje liczyli po 82 lat, a w pożyciu małżeńskim pozostawali 56 lat. Umarli tego samego dnia i oba pogrzeby odbyły się jednocześnie.

+ Noworoczne wizyty i życzenia w Białym Domu w Waszyngtonie znalazły swój wyraz w 6429 uściskach dłoni, jakie musiał wymienić prezydent Stanów Zjednoczonych, H. Hoover z „ludźmi z ulicy”

Olbrzymią liczbę bezrobotnych w Ławie Wiedeń, w którym na 31 grudnia ub. r. zarejestrowano 106.000 osób, pozostających bez pracy i otrzymujących zasiłki z funduszu bezrobocia. Jest to najwyższa cyfra, osiągnięta w r. 1919

RADJO.

Poniedziałek, 12 stycznia.

Lwów. (385) 11:58 Retransmisja sygnału czasu z obs. astronom. w Warszawie., hejnatu z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12:10—13:00 Koncert z płyt gramofonowych. — 15:50 Transmisja z Warszawy. Lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucien Roquigny. — 16:15 Transmisja z Wina. Program dla dzieci. Pogadanka p. Ireny Łubiańskiej pt. „Wasz przyjaciel - p. s”. Program dla dzieci starszych i młodzieży: feljton E. Porębskiego pt. „Jak można się zaopiekować jedną szklanką wody”. — 16:45 koncert z płyt gramofonowych. — 17:15 Transmisja z Warszawy. „Najwięksi konsumenci w świecie zwierzęcym”, wygl. prof. Stanisław Sumiński. — 17:45 Transmisja z Warszawy. Muzyka lekka z kaw. „Gastronomia” — 18:45 Rozmaitości. — 19:10 Transmisja z Warszawy. Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencja bieżąca omowi mż. Wacław Tarkowski, Giełda rolnicza. — 19:25 Muzyka z płyt gramofonowych. — 19:35 Odczytanie programu na dzień następny. — 19:40 Transmisja z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy. — 19:55 Płyta gramofonowa: „Życie artystyczne dzisiejszego Lwowa”, wygl. p. Ludwik Szwarcer. — 20:15 Transmisja z Warszawy. Pogadanka. — 20:30 Transmisja z Warszawy. Koncert popularny z płyt gramofon. Kwadrans literacki. „Przez życie aktorów”, nowela Michała Bałuckiego. D. c. Koncertu. — 22:00 Transmisja z Warszawy. P. Cezary Jelent wygłosi feljton pt. „Rentier francuski”. — 22:15 Koncert z płyt gramofonowych. — 22:50 Transmisja z Warszawy. Komunikaty. — 23:00 Transmisja z Warszawy. Muzyka taneczna. — 23:20—23:45 Transmisja z kina „Apollo” film dźwiękowy „Na Sybir”. — 23:45—24:00 Muzyka taneczna z Palais de Danse we Lwowie, orkiestra Golda i Petrsburzkiego.

Warszawa. (1411) 12:10, 16:45, 19:25 19:55 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17:15 „Najwięksi konsumenci w świecie zwierzęcym”, wygl. prof. St. Sumiński. — 17:45 Muzyka lekka z „Gastronomii”. — 20:15 Wywiad z K. Bocheńskim, największym pływakiem polskim. — 23:00 Muzyka taneczna z hotelu „Polonia”. — Kraków. (312) 23:00 „Badania archeologiczne w Polsce”, wygl. dr. J. Żurowski. — Poznań (334) 17:45 Koncert popołudniowy. — 19:00 „Filmy i kino”, wygl. red. St. Werner. — Katowice. (408) 18:45 Odcinek powieściowy. — Wilno. (368) 19:55 „Kobieta pracująca w Wilnie”, wygl. dr. J. Rostkowska. — Berno. (403) 20:00 Koncert symfoniczny. — Rzym. (411) 17:30 Koncert wiolonczelisty Amadea Baldovina. — Frankfurt. (389) 19:35 Koncert popołudniowy.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Co słychać w Krynicy.

Od specjalnego korespondenta „Słowa Polskiego“.

Krynica, nasz ośrodek sportów zimowych pozostaje nadal pod przemożnym wpływem kaprysów pogody. Ostatnio chmurne dni i nieco niższa temperatura wróżą wprawdzie długotrwałe opady śnieżne lecz zapowiedzią ich jest tylko skromny śnieg przedpołudniowy. Dzięki temu jazda na nartach w najbliższej okolicy Krynicy jest dość utrudniona, natomiast wyżej szereg jest przysypana świeżo spadłym śniegiem, co czyni warunki narciarskie bardziej dogodnymi. Frekwencja po świętach nieco spadła. Obecni kuracy sze Krynicy, to po największej części siery rządowe i ziemiańskie. Odbywają się również narciarskie kursy Centr. Instytut. Wych. Fiz. na Bielanach. Program imprez zimowych Krynicy na bieżący sezon zapowiada się nader ciekawie.

10 i 11 stycznia otwarcie sezonu narciarskiego obejmuje bieg 18 km. i skoki na małej skoczni.

15 stycznia kulig: Krynica - Tylicz-Powroźnik - Krynica.

18 stycznia narciarski bieg 20 km. Krynica - Żegiestów, oraz konkurs skoków na małej skoczni.

22 stycznia bieg skijoringowy Kopciowa - Krynica.

23-25 stycznia narciarskie mistrzostwa okręgu krynickiego.

25-26 stycznia saneczkowe mistrzostwa Polski.

31 stycznia i 1 lutego międzynarodowe pokazy łyżwiarstwa z udziałem mistrza świata Schaefera i szeregu łyżwiarzy zagranicznych.

1-8 lutego mistrzostwa świata w hokeju na lodzie

14 lutego bal kostiumowy na lodzie.

15 lutego narciarskie mistrzostwa okręgu w młodzików i narciarskie bieg, rozstawnie.

22 lutego. Zawody bobslejowe (dwa osobowe) i konkurs skoków na małej skoczni.

1 marca konkurs skoków na małej skoczni.

15 marca wiosenny bieg narciarski.

Niezależnie od powyższego programu odbędzie się szereg lokalnych rozgrywek hokejowych i zawodów narciarskich.

Saneczkarze krynicy w bieżącym tygodniu wzięli udział w międzynarodowych zawodach saneczkarskich w Starym Smokowcu w Czechosłowacji.

Zawody rozegrane dnia 7 stycznia br. rozpoczęły się przy bardzo silnym opadzie śnieżnym.

Tor saneczkowy naturalny 2500 m. długi rozpoczyna się na wzgórzu hotelu „Hrebenok“ a prowadzony jest ścieżkami częściowo drogą, niezalodzoną, (śnieżną) o 10 proc. spadzie, utrudniając w wielkim stopniu jazdę, co zresztą tłumaczy dostatecznie uzyskane w konkurencjach czasy.

Na starcie stanęło do wszystkich konkurencji około 100 zawodników i zawodniczek, węgierskich, czeskich i polskich.

Najlepszy uzyskany czas w dniu wynosił 4'59"2/5.

Z zawodników polskich w jedynkach 5-te miejsce uzyskał Stanisław Rączkiewicz z czasem 5'35"1/5 K. T. H. Krynica.

9-te Bronisław Witkowski czas 5'35 K. T. H. Krynica.

10-te Kazimierz Zarlikowski czas 5'56"1/5 K. T. H. Krynica.

15-te Stefan Szerauc czas 6'26"0

W jeździe dwójkami Witkowski-Zarlikowski zajęli 8-me miejsce czasem 5'40"2/5.

W dniu 8 bm. w konkurencji o mistrzostwo Tatr zawodnicy polscy z powodu stale padającego śniegu nie startowali, ponieważ nie zaopatrzono ich w odpowiednie płozy.

Krynica czyni ostateczne przygotowanie do mistrzostw świata w hokeju.

Po międzynarodowym turnieju hokejowym odbyło się zebranie przedstawicieli sfer sportowych i Komisji Zdrowej, na którym dokonano podziału funkcji organizacyjnych. Spodziewamy się liczny zjazd gości. Wystarczy wspomnieć, że w jednym z najpiękniejszych pensjonatów „Lwim grodzie“ już wszystkie pokoje zostały zarezerwowane

Mistrzostwa świata, zostały prze-myślane organizacyjnie w najdrobniejszych szczegółach, tak że los ich obecny jest uzależniony jedynie od pogody, która od szeregu lat jest dobrym dżahem Krynicy i prawdopodobnie w tym roku nie zawiedzie licznych widzów choćby z uwagi na tradycję.

W. H.

=□=

Z lasów i pól.

Przed podaniem wyników polowań, musimy poruszyć tu sprawę zbytu zajęcy, których we Lwowie nikt już kupować nie chce. Tegoroczny sezon zaliczać będziemy do jednego z najlepszych — jednak prawdziwa to klęska dla myśliwego-hodowcy, który ma na rozkładzie z 200 zajęcy i nikt z kupców przyjąć transportu takiego nie chce, gdyż ma magazyn już pełny. Tegoroczny sezon już przepadł i o organizacji jakiejś, która by się tem zajęła, zadobno myśleć. Spodziewamy się, iż w przyszłym sezonie nasze Małopolskie Tow. Łowieckie w porozumieniu z Izłą handlową tak tą sprawą poklepują, iż ta ważna gałąź gospodarstwa krajowego da nam dochód Rzecz bardzo łatwa gdyż zapotrzebowanie zagranicą na zwierzynę jest. rynek zbytu są — brak tylko organizacji, która by potrafiła naszym eksportem zwierzyny kierować.

Doszliśmy do tego, iż słyszy się głosy „mam 200 zajęcy, dam po 2 zł 50 gr.“ — no — i nie ma nabywcy.

Wyniki polowań w naszym okręgu są bardzo dobre:

W Żukowie polowało Złoczowskie Tow. Myśl. 31 grudnia w strzelb 15 — na rozkładzie zajęcy 40 i 1 lis.

W Zaborzu u p. Z. Łączyńskiego polowano w lasach w strzelb 8 — ubito zajęcy 40

W Białotyczach polowano u p. Paporów dnia 2 i 3 stycznia w strzelb 15 i 20 — ubito 204 zajęcy. O polowaniu tem pisze nam jeden z uczestników: „Wynik dwudniowego polowania w Białotyczach u p. Al. Paporów, to dość troskliwej, umiejętnej i kosztownej nieraz opieki nad rewirem. Pierwszego dnia wzięto 6 dużych kotłów, w których na 15 strzelb ubito 135 zajęcy, przyczem widziano w tych kotłach zajace wprost rojące się, tyle ich było. Drugiego dnia na strzelb 20 padło 69 zajęcy. Królem polowania został p. Antoni Papara (21), wicekrólami pp. Jan Biliński i Kaz. Godlewski (po 19). Wieczorem pp. Paporowie podjęli swych gości ze staropolską gościnnością.

We Wrocławiu u p. Rudolfa Dicka polowano 5 stycznia w strzelb 18; rewir wrocławski ma już swą sławę od tamtego roku — nie zawiodł i tego roku, gdyż mimo fatalnej aury (deszcz ze śniegiem) padło 87 zajęcy na 171 strzałów — przyczem królestwo zdobył dyr. Rainisch, mając na 15 strzałów 14 zajęcy.

W Łowczycach u hr. Kaz. Gołuchowskiego 5 stycznia na 5 strzelb padło 160 zajęcy, co wśród tegorocznych wyników musimy nazwać rekordem.

W Rudnikach polowano u p. Besiudeckich - Polańskich 5 stycznia na strzelb 10 padło 55 zajęcy i 1 lis.

W Złotnikach u p. Serwatowskich

polowano 5 stycznia w strzelb 10, ubito 121 zajęcy na 270 strzałów; polowanie wzorowo prowadził p. Biliński.

W Sielcu-Bieńkowie u p. Bartmańskich 2 stycznia w strzelb 7 ubito 101 zajęcy i 1 lisa.

W Lubelszczyźnie u p. Stokowskich w 7 strzelb ubito 335 zajęcy.

W Mikłaszowie dnia 6 stycznia polowało Lw. Tow. Myśl. „Nemrod“ w strzelb 14, na rozkładzie 50 zajęcy; lis z kotła uciekł.

W Zubrzy dnia 3 stycznia polowało Miejskie Tow. Myśl. w strzelb 14; na rozkładzie 29 zajęcy; polowanie przzerwano z powodu ćwiczeń wojskowych.

W Pisarzowej Woli na Wołyniu na zaproszenie por. J. Suchozrewskiego polował Lw. Klub Myśl. „Ponowa“ w strzelb 11 w dniach 4 i 5 stycznia. Na rozkładzie 6 lisów, 1 kozioł i 33 zajęcy, dzięki uszły cało.

W Ostapiu koło Gyzymajowa odbyło się polowanie u p. hr. Al. Zaleskiego dnia 3 stycznia w strzelb 12; w przeciegu 5 godzin ubito 236 zajęcy i 2 lisy — do sarn nie strzelano. Królem polowania został p. Dom. Rzeszotarski z Hafuszczyńcem, mając 47 zajęcy. Wynik polowania, jak zwykle wzorowo prowadzonego, wykazał, iż knieię Ostapiowską zaliczyć można do najlepszych rewirów podolskich — stan sarn — do których nie strzelano, bardzo dobry. Rozkład zajęcy byłby lepszy, gdyby nie odwiłż. Wynik tego polowania, to chlubne świadectwo wytrwałej i celowej pracy właściciela rewiru ostapiowskiego p. hr. Zaleskiego.

W Mohylanach polował Lw. Kl. Myśl. „Ponowa“ w strzelb 10, zajęcy 25; polowaniem tem zamknięto już sezon.

W Staremieście u p. Jędrzejowicza Jana w strzelb 10 w dwu dniach padło 852 zajęcy.

W Lubyczy Królewskiej polowano w połowie grudnia w strzelb 28; na rozkładzie 450 zajęcy.

Słynny „Malinnik“ u p. Jaruzelskiej w dniach 29 i 30 grudnia w strzelb 20 dał 435 zajęcy; królem p. Rzeszotarski (67 z.).

W Powitnie polowało 10 stycznia Lw. Tow. Myśl. im. św. Huberta w 15 strzelb; na rozkładzie 63 zajęcy, 4 rogacze i 1 lis; dwa lisy uszły bez strzału — dzików — a specjalnie to knieja dzicza.

W Uhercach Niezabitowskich polowano dnia 10 stycznia w strzelb 14 — na rozkładzie 62 zajęcy i 2 lisy — przy lepszym prowadzeniu polowania wynik mógł być podwójny.

W Dobrestanach polowało Dobrest. Tow. Myśl. 11 stycznia w strzelb 14; na rozkładzie 10 zajęcy i 1 lis.

W Trzeńcu u p. Youngi 10 bm. w strzelb 12 ubito zajęcy 65 i 1 lisa.

W tym sezonie konkurs skoków na Krynicy. Wyniki w klasie I: Czech Br. skoki 48, 35, nota 17.735; 2) Szostak A. skoki 45, 34, nota 16.066; 3) Mietelski skoki 31, 41, nota 15.865; 4) Szostak K. skoki 35, 33, nota 13.275. Klasa II: 1) Serafin skoki 33, 31, nota 14.357. Klasa III: 1) Marusarz J. skoki 35, 47, nota 16.491; 2) Marusarz A., skoki 33, 36, nota 15.241; 3) Marusarz J., skoki 31, 39, nota 14.893.

HOKEJ.

Kraków. 11. I. Warszawa—Kraków 6:1 (3:0, 2:1, 1:0). Bramki dla Warszawy uzyskali: Kulej trzy, Sokołowski dwie i Krygier, dla Krakowa Jasieński. — Sokół—Makabi 3:1.

Łódź. 11. I. ŁKS.—Union 2:0. Obie bramki uzyskał Król.

ZAWODY HOKEJOWE O PUHAR LECHJI.

Wczoraj odbyły się dalsze dwa spotkania w ramach turnieju o puchar Lechji.

Pogon—Czarni 5:1 (2:0, 3:1, 0:0). Gra żywa i interesująca przy znacznej przewadze Pogoni, której najlepszym graczem był Mauer, strzelec trzech bramek. Sabiński przemęczony meczami krynickimi nie pokazał swych umiejętności. Znaczną poprawę formy wykazał Jałowy I. i Kuchar, okazując pełne zrozumienie gry kombinacyjnej.

U Czarnych pełnowartościowymi graczami byli jedynie Trocki i Jałowy II.

Pierwsze dwie bramki uzyskuje Mauer z przeboju. W drugiej tercji przewaga Pogoni utrzymuje się w dalszym ciągu, bramki w tym okresie uzyskuje Sabiński, Kuchar i Mauer. Przy stanie 5:0 puszcza Wańczyk łatwy strzał Jałowego II. W ostatnim kwadransie Pogon oszczędza się do dzisiejszego meczu z Klagenfurtiem; sędziował p. Marmol. Widzów 400.

Lechja—Ukraina 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Gra na niskim poziomie z nieznaczna przewaga Lechji, dla której bramkę uzyskuje Jaegerman. W Ukrainie dobry Trusz, w Lechji Kurczak w bramce. Sędziował p. Kuchar W.

Lwowianka — Hasmonca 4:0 (0:0, 3:0, 1:0). Bramki dla Lwowianki: Mlotek 2, Pierczak, Dębowski. Sędziował p. Sabatowski. (Mistrz. kl. B).

Tabela hokejowych mistrzostw kl. B. Okręgu Lwowskiego po niedzielnych rozgrywkach przedstawia się następująco: 1) Lwowianka gier 2, pkt. 3, stos. bram. 4:0; 2) Ukraina gier 1, pkt. 1, stos. br. 0:0; 3) Pogon II. gier 0, pkt. 0, stos. br. 0; 4) Hasmonca gier 1, pkt. 0, stos. br. 0:4. — Rezerwy Lechji i Czarnych z mistrzostw kl. B. zostały wycofane.

Tabela rozgrywek o puchar Lechji po dotychczasowych spotkaniach przedstawia się następująco: 1) Pogon gier 1, pkt. 2, stos. br. 5:1; 2) Ukraina gier 2, pkt. 2, stos. br. 4:1; 3) Lechja gier 1, pkt. 1, stos. br. 1:0; 4) Czarni gier 1, pkt. 0, stos. br. 1:5; 5) Hasmonca gier 1, pkt. 0, stos. br. 0:4.

ZAWODY PŁYWACKIE W KRAKOWIE.

Kraków. 11 stycznia. Wczoraj odbyły się w Krakowie międzynarodowe zawody pływackie, w których wziął udział Bocheński. Wyniki: 100 m styl. dowol. 1. Bocheński (AZS) 1:04:5, 2. Medrycki (Slavia Praga) 1:04:8, 100 m na wznak 1. Medrycki 1:21, 100 m styl. klas. 1. Kaputek (Sl. K. I. A.) 1:15:4, 2. Malanowicz 1:18:4.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie Okręgu Kolegium Sędziów. Walne zgromadzenie po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrało nowe władze na rok 1931 w nast. składzie: prezes Zimmerman, wicepr. Wiczysty, sekretarz Głazowski, członkowie zarządu: Hausman, kpt. Kuniczak, komisja rewizyjna prof. Dregiewicz, kpt. Usarz i Tarczyński.

Kronika sportowa.

Dziś: godz. 15: Klagenfurt A. C. Pogon, międzynarodowe zawody hokejowe na lodzie „Gdańsk“.

=□=

KONKURS SKOKÓW W ZAKOPANEM.

Zakopane. 11. I. Wczoraj odbył się w Zakopanem pierwszy w tegorocz-

Polityka i pieniądz.

ZA KULISAMI AFERY OUSTRIC'A.

Paryż, w styczniu 1931.

Słynna afera krachu przedsiębiorstwa p. Oustric'a wlecze za sobą długi ogon dalszych następstw i ciągów. Te ciągi dalsze są znacznie bardziej interesujące od punktu wyjścia afery, a całość sprawy można przyrównać do wielkiej i kunsztownej rakiety, której każdy następny wybuch jest bardziej jaskrawy i efektowny od poprzedniego, co nie wyklucza faktu, że po spaleniu się rakiety pozostaje w powietrzu niemiły ślad.

Badaniem sprawy zajmuje się komisja wyłoniona przez Izbę Deputowanych. Licząca 33 członków.

Uprawnienia komisji są bardzo rozległe. Rząd, ministerstwo, sędzia śledczy oddali jej do dyspozycji całe archiwum tomy i foljanty aktów. W charakterze świadków pojawiają się przed komisją osobistość bardzo wybitne i interesujące, byli członkowie rządów, posłowie, byli i obecni, ambasadorzy, wysocy urzędnicy, spekulanci giełdowi, jednym słowem cała tęcza karier to w pełni blasku, to już zachodzących, czy zaszłych, czy wreszcie zgola ciemnych. Pióro pisarza, które lubi zapuszczać się w ostępy namiętności ludzkich, kreślić ich zarysy i klasyfikować ich przyczyny, pióro, jakiegoś nowego Balzac'a znalazłoby pole niestychanie obszerne i wdzięczne.

Głównymi winowajcami, podsądnymi, w znaczeniu zresztą narazie raczej moralnym niż sądowym — choć i to drugie w zasadzie może nastąpić w ślad za pierwszym — są figury tej miary, co p. Raoul Peret, b. prezydent Izby poselskiej i kilkakrotny minister, ostatnio minister sprawiedliwości w obaloną gabinet p. Tardieu, a towarzyszącymi jego na tej moralnej ławie oskarżonych są p. Besnard, b. ambasador francuski w Rzymie, i p. Gaston Vidal, b. poseł i podsekretarz stanu. Prasa i publiczność nie mają wprawdzie bezpośredniego dostępu na posiedzenia komisji, informowane jednak są w sposób wyczerpujący przez komentarze ustne i artykuły członków komisji, oraz przez oficjalne streszczenia jej rozpraw i protokoły stenograficzne, które m. in. „Le Temps” paryski ogłasza w całości, a które czyta się z naprężeniem, jak karty, zasługującego na pióro Balzac'a materiału.

Panowie Peret i Besnard interesowali się bardzo żywo aferami p. Oustric'a, specjalnie zaś współdziałali czynnie, używając — i nadużywając — w tym celu swego stanowiska urzędowego w wprowadzeniu na rynek i giełde francuską akcji włoskiej produkcji jed-



Z zawodów łyżwiarskich w Zakopanem. Mistrzowie Polski w jeździe figurowej: Zofia Bilorówna i Tadeusz Kowalski.



Z zawodów łyżwiarskich w Zakopanem. Mistrz świata studentów wyższych uczelni, Rudolf Prażmowski.

wabiu sztucznego „Snia Viscosa” w przedsiębiorstwie tem p. Oustric'a był poważnie zaangażowany. W toku śledztwa wyszło na jaw, że pp. Peret i Besnard pobierali od p. Oustric'a wysokie uposażenia miesięczne nibyto za czynności stałych konsultentów prawnych jego banku. Chociaż w kwestjach tych nie mieli nic do czynienia, a przytem mieli poważne konta i kompromitujące kwity w zbankrutowanym banku.

Nie można powiedzieć, aby wynagrodzenia te pobierali zadarmo. Przeciwnie, czynili co mogli, aby się p. Oustric'owi w aferze „Snia Viscosa” przysłużyć. P. Besnard wbrew opinii swego attache handlowego przysyłał z Rzymu jaknajpomyślniejsze a niezgodne z

rzeczywistością raporty o „Snia” a p. Peret, będąc już w stanie dymisji, wymusił, mimo ustawicznych ostrzeżeń ministerstwa handlu i innych czynników, na jednym ze swoich dyrektorów departamentów, p. Moret, korzystny wniosek w sprawie dopuszczenia akcji na giełde i w przeddzień swego ustąpienia z urzędu wniosek podpisał i sprawę tem samem pomyślnie dla p. Oustric'a załatwił. Poza tem obaj wysoce postawieni panowie sami czy przez podstawione osoby interwenjowali ustawicznie w sprawach p. Oustric'a. P. Vidal był u ich boku jawnym i płatnym agentem zbankrutowanego dziś, a do niedawna potężnego bankiera.

Sprawa „oskarżonych” jest w opinii pogrzebana: Członkowie komisji parla-

li przez hotel, przewentyluje cię na amen tak szybko, że ani się spostrzeżesz.

Gray podniósł ręce gestem rozpaczy. Wszedł wolnym krokiem do hotelu, przyczem Slaney siedł z tyłu, a jego ofiara przodem.

— Prosto na górę — rzekł ostrzegawczo bukmacher.

— Wielki Boże! — jęknął Tomasz Gray, idąc posłusznie przodem.

Przeszli swobodnie przez salę i weszli na kręte schody. W pokoju Graya bukmacher usiadł spokojnie na krześle.

— Pakować — rozkazał.

— Już — rzekł po pewnej chwili Gray, zły i posępny.

— A klejnoty? — zapytał Slaney.

— Powiadam ci, że nie mam klejnotów. Ja nie zabiłem...

— Nie tak głośno — ostrzegł Slaney.

— Gdyby się gospodarz domyślił, że jesteś morderca, byłaby chryja. Mogłoby cię tu uwięzić, a potem dopiero wydać policji z Chicago.

— Zapłacisz mi za to — szepnął Gray. — Mam alibi i potrafię dowieść że jestem niewinny.

— Jakie alibi?

— Czy mnie puścisz, jeżeli ci powiem?

— Nie.

— Wiec poco mam mówić?

mentarnej w sposób uprzejmy, lecz mimo to bardzo bezwzględny i bolesny wyciągają z nich i z innych pomniejszych świadków coraz to nowe kompromitujące szczegóły. Pod względem gorliwości śledczej niema tu różnicy między przedstawicielami poszczególnych partii, reprezentowanych w komisji. Niewątpliwie, bardzo gorliwym i ostrym jest znany poseł socjalistyczny, p. Renaudel, lecz, na miano wielkiego inkwizytora, przewyższającego wszystkich w celowości i okrucieństwie zadawanych pytań, zasłużył sobie poseł prawicowy, nie wchodzący w skład żadnej z grup, p. Jerzy Mandel, człowiek wysoki, bardzo chudy, pochylony i bez zarostu, były najbliższy współpracownik Jerzego Clémenceau.

Materiał zgromadzony przez komisję daleki jest od wyczerpania i niejedna kryje się w nim niespodzianka. Nad melodramatem ludzkiej chciwości i korupcji nie zapadła jeszcze kurtyna.

R 7.

**Popieraj przemysł rodzimy
i dasz pracę bezrobotnym.**

DOBUSZENIA

Każdy numer czołowe wyliczone
25 grosz

KUPNO I SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz

**Samocnod / okazynie, najkorzystniej sprzeda
Automobilowe Biuro Inż. L. Braun
Tarnowskiego 7. tel. 74 98. 114**

**Najanie, zegarki pod gwarancją naprawia
i wszelką biżuterję. Złocenie, srebrzenie
metali. W. Buszek, Lwów — Akademicka
5. tel. 18 48. 8**

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz

Biuro Machniewskie, Kopernika
22, telefon 446, poleca nauczycielki-wychowawczynie, bony, pielęgniarki, niemożliwą, klucznicę, gospodynię, kucharkę, ogrodników, rządów, ekonomów, leśniczych, personą restauracyjną. 7712

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE
10 groszy za wyraz

**Od 1 kwietnia poszukuje się 2-3 pokoje,
kuchnia, pełny komfort za czynszem
miesięcznym. Pisemne zgłoszenia pocztą
„Kurier” do „Par”, Akademicka 14/1. 142**

VINCENT STARRETT.

15)

Przedruk wzbroniony.

TRIUMF PANNY LAMBERT.

Nowela amerykańska.

Przekład autoryzowany.

(Ciąg dalszy.)

— A co innego? Zakatrupiłeś babę i zwałiłeś podejrzenie na mnie. Wykombinowałem sobie to wszystko w nocy spędzonej w areszcie i postanowiłem, co zrobię, kiedy mnie wypuszczą. Dopóki rzeczywisty morderca nie dostanie się w ręce sprawiedliwości, policja nie spuści mnie z oka. Będą śledzić każdy mój ruch. Wyszedłem na dętkę, Gray. Śmieję się z tego, jeśli masz. Działam na własną rękę. Nikt nie wie, gdzie jestem i co robię. Ale złapałem mordercę panny Lambert i dziś wieczorem zabiorę go do Chicago. Może dostanę nagrodę, a może tylko kopniaka. Zobaczymy. Ale przynajmniej przekłeta policja pozostawi mnie w spokoju.

— Oszalałeś, człowieku!

— Wiesz, jak cię znalazłem? Kiedy mnie policja wypuściła, nie powróci-

łem do siebie, jak przypuszczala, i wyprowadziłem ich w pole. W domu czekał już na mnie anioł stróż, ale ja udałem się do twego domu i roztoczyłem nad tobą dozór. Przyjechał tu jedynym pociągiem. Śledzę cię od trzech dni. Teraz mam cię. Policja już pewnie mnie poszukuje. Może nas nakryją razem, ale chyba nie. Wyjedziemy wie czarnym pociągiem i oddamy im się sami. Będą mogli wybierać.

— Slaney, tyś się wściekł!

— Masz pewnie alibi?

— Naturalnie, że mam.

— Więc dlaczego uciekałeś?

— Żeby się skryć przed tobą.

Bukmacher zaśmiał się drwiąco.

— Bajda — odpowiedział — Masz klejnoty przy sobie?

— Na Boga, mówię ci, że ich nie brałem, że ich nigdy nie widziałem.

— A Łucję Andrus znasz?

— Z widzenia. Nigdy nie zamieniłem z nią jednego słowa.

Slaney wzruszył ramionami i wsunął rękę do kieszeni, wparł przez sukno lufę rewolweru w bok swemu jeńcowi.

— Marsz! — rzekł lakonicznie. —

Pójdziemy do twego pokoju. Musisz spakować manatki. Tylko nie zapomnij o klejnotach. I pamiętaj, że jeżeli wrzucisz, gdy będziemy przechodzi-